

# Solar/Białas, Banaly

Też kiedyś myślałem, że szczyt jest nie dla mnie  
Wpajano przetrwanie, nie życie bez barier!  
I może zaznaczę, że wszystko co miałem  
To w błocie, Najacze  
Pamiętam, że chodzę mającąc  
O tym ile pengi zrobię na rapie  
A te żyjące bez marzeń pajace  
Mówili, że jedynie zdrowie tam stracę  
Myśląc o przyszłości było mi smutno  
Dziś kocham to, że nie wiem co będzie jutro  
OLEJMY JUTRO!  
Kochanie na próżno czekanie co ma nigdy nie nadejść  
Hola, jako małaolat zwiedziałem boya żeby zaprawić się w bojach  
A cel mój – to bycie tak dobrym że by nigdy nie mogli mnie zignorować  
To moja droga  
Zarywam noc znów  
Bo rzeczywistość jest lepsza od snów  
A nawet jeśli zamęczy mnie tu to biorę plecak i fru!  
Tu nic nie przychodzi od razu, jak przelewy natychmiastowe  
Kiedy chcesz skończyć - pamiętaj dlaczego zacząłeś  
Więc, dlaczego zacząłeś?

Jak nie możesz latać to biegnij  
Jak nie możesz biegać to idź  
Jak nie możesz iść to się czołgaj,  
Tak ciężka jest droga na szczyt  
A ludzi tak wielu się woli od celu z oddalać zamiast robić krok  
Pierdole ich bo mam za duży iloraz, ziom, żeby podzielić ich los  
Jak nie możesz latać to biegnij  
Jak nie możesz biegać to idź  
Ja k nie możesz iść to się czołgaj,  
Tak ciężka jest droga na szczyt  
A ludzi tak wielu się woli od celu z oddalać zamiast robić krok  
Pierdole ich bo mam za duży iloraz, ziom, żeby podzielić ich los

Uważasz że każdy ma więcej perspektyw  
Mylą cię pozory np. jak ty  
Słuchacze myślą że bez przerwy chodzę wkurwiony, bo lecę jak zły  
Ja się nie wożę jak myślę o sobie  
Za dobrze to tylko, by nie mieć depresji  
A jak myślę o sobie źle  
To tylko po to ziom by być lepszym  
To takie mentalne imadło  
niby banaly, a zobacz ile nam dały  
Od podziemnych bibek, mandali,  
aż po pełne hangary, fruwamy  
to lata pracy bez żadnych perspektyw  
tylko ta pasją to pewnik  
A ziomek ściągnie fałastrę jeżeli od razu chcesz widzieć efekty  
Ja jak się cofam to jedyne po to żeby rozbieg wziąć  
Ja czuje zapach możliwość z rana  
Oni – jak Voldemort  
Powolny progres jest lepszy jak jego brak!  
Więc ruszaj dupę i działaj  
Dostałeś receptę na szczęście  
I marudzisz jeszcze coś, że nie jest refundowana?

Jak nie możesz latać to biegnij  
Jak nie możesz biegać, to idź  
Ja k nie możesz iść to się czołgaj,  
Tak ciężka jest droga na szczyt  
A ludzi tak wielu się woli od celu z oddalać zamiast robić krok  
Pierdole ich bo mam za duży iloraz, ziom, żeby podzielić ich los  
Jak nie możesz latać to biegnij

Jak nie możesz biegać, to idź  
Ja k nie możesz iść to się czołgaj,  
Tak ciężka jest droga na szczyt  
A ludzi tak wielu się woli od celu z oddalać zamiast robić krok  
Pierdole ich bo mam za duży iloraz, ziom, żeby podzielić ich los